

WESPAZJAN HIERONIM  
KOCHOWSKI

---

**Psalm XXX**



WESPAZJAN KOCHOWSKI

PSALMODIA POLSKA

## Psalm XXX

Ecce quam bonum et quam jucundum<sup>1</sup>.

Psalm 132<sup>2</sup>

### CESARZA JEGO MOŚCI Z KRÓLEM JEGO MOŚCIĄ POLSKIM POWITANIE

Oto jak dobra i jako wdzięczna rzecz jest mieszkać braci społem.

Któraż fortuna, by<sup>3</sup> najobfitsza, tak ucieszy, jako poufały przyjaciel, w szczęściu przytomny, w przygodzie nieodstępny.

Któreż tak zamożyste<sup>4</sup> bogactwa, jako wierny towarzysz? Z którego w pomyślnem powodzeniu ozdoba, a w przeciwnem ratunek.

Nie sobie bowiem, nie sobie samemu, ale bliżniemu gwoli<sup>5</sup> Pan Bóg człowieka stworzył.

I dał mu ręce, aby jedna drugiej pomocna była; uczynił mu nogi, aby, gdy się jedna pośliznie, wspierając się na drugiej, mógł upadku uchronić.

A kiedyż słuszniej ręka rękę ratować albo raczej ręka głowę w niebezpieczeństwie założyć<sup>6</sup> mogła, jak teraz, kiedy żarłok państw, Turczyn, wszystkie siły na pochłonięcie<sup>7</sup> ostatka ruszył Europy.

Teraz, witezowie<sup>8</sup> chrześcijańscy, piękna do sławy okazja wzywa, żeby wojną ściśnionego ratować cesarza.

Pobudza wiara i o honor ukrzyżowanego Pana gorliwość, żeby kościoły pańskie na brzydkie mahometyzmu nie przyszły splugawienie.

Rozum sam na koniec pokazuje, żeby ten ogień u sąsiada gasić, i na cudzym raczej grzbiecie, nie swoim, drapieżnego konać niedźwiedzia.

Gdzie jest nieleniwy do dzieł rycerskich Hiszpan albo orężem sławy nabywać chciwi Francuzowie?

Gdzie w historiach dawnych zalecony Ryszard angielski, którego sercem lwiem samiz nazywali Saraceni?

Borealne państwa: Dania i Szwecja milczą, i inne postronne monarchie drzymią, dotąd bezpieczni, póki w brzeg ich nie zakolają.

Jeden jeno ochoczy Sarmata, który choć z wypierzonym białym magiszem<sup>9</sup> bieży dwugłownemu ćwikowi<sup>10</sup> w posiłku.

Poszczęścił Pan Najwyższy pole, uciekł wilk; dość obłowu, że obarczony, bez szkody pierzchnął od owczarni.

A zatem z sobą witający się w polu, stanęli bracia, pomazańcy boży, rządkiem koronowanych głów szczęściem, cesarz i król polski zjednoczeni.

Przyjaźń, Kondycja ludzka

Religia, Wojna, Obcy

Niebezpieczeństwo

<sup>1</sup>*Ecce quam bonum et quam jucundum* (łac.) — Oto jak dobrze i jak miło; *Psalm* 133. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>*Psalm* 132 — w dzisiejszej numeracji np. wg. *Biblii Tysiąclecia: Psalm* 133. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>by (daw.) — tu: choćby, nawet. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>zamożysty (daw.) — możny, potężny; zamożny, bogaty. [przypis edytorski]

<sup>5</sup>gwoli komu (daw.) — dla kogo. [przypis edytorski]

<sup>6</sup>założyć — tu: zasłonić. [przypis edytorski]

<sup>7</sup>pochłonięcie (daw. forma) — pochłonięcie. [przypis edytorski]

<sup>8</sup>witez a. witez (daw.) — rycerz, bohater, junak. [przypis edytorski]

<sup>9</sup>magisz a. maisz (daw.) — towarzysz. [przypis edytorski]

<sup>10</sup>ćwik (daw.) — ktoś doświadczony, przebiegły, chytry. [przypis edytorski]

Były te czasy złote, kiedy Bolesław, król nasz, przyjmował u siebie goszczącego cesarza Ottona, z należytych aplauz.

I to godzina wspomnienia, kiedy Maksymilian z Zygmuntem i Władysławem czeskim traktowali w Wiedniu Europę uspokojenie.

Ale tam Otton, nawiedzając grób wielkiego męczennika, dla odpustu gościł; tu zaś Jan III po wybawionej Germanii z zupełnym stawia się jubileuszem.

Między Maksymilianem a domem Jagiełłowskim stanowiono małżeństw królewskich traktaty w Wiedniu; teraz pod Wiedniem, najeźdźnika wypierając, o włos niezgwałconą Flawianę rzesza niemiecka odbiera.

Jako tedy większy skutek terazniejszego monarchów zjazdu; tak powinna być większa do publicznego wesela okazja.

Rozumiem, że tam z witających się aktu miało upodobanie niebo, a bystrego Dunaju wody nad niezwykłym dziwowiskiem zastanowić<sup>11</sup> się musiały.

Dość wysokie, podniosły się wyżej cesarskie Alpe; a sięgające obłoków skały wspinały się, patrząc jak jagnięta młode.

Zaszumiały pobróżne Dunaju lasy i krzewiny wesoło, jakby winszując, że się przeciw niepocziwemu Izmaelowi<sup>12</sup> przynajmniej dwaj spiknęli, kiedy wszyscy czy nie chcą, czy nie mogą.

Aleś<sup>13</sup> Ty, Panie, sprawił to dwóch dla Imienia Twego zjednoczenie; pociągnij i wszystkich, aby krwawą bestią tłumiąc, rozszerzali królestwo Chrystusowe.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu etc<sup>14</sup>.

Natura, Rzeka, Góry, Cud,  
Bóg, Religia, Święto

<sup>11</sup>*zastanowić się* (daw.) — stanąć, zatrzymać się. [przypis edytorski]

<sup>12</sup>*Izmael* — tu przen.: ludy arabskie, muzułmanie. [przypis edytorski]

<sup>13</sup>*aleś ty sprawił* (daw.) — konstrukcja z ruchomą końcówką czasownika; inaczej: ale ty sprawiłeś. [przypis edytorski]

<sup>14</sup>*etc* — *etc.* (łac.) — skrót od *et caetera*: i tak dalej, i tym podobnie. [przypis edytorski]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/psalmodia-polska-psalm-xxx/>

Tekst opracowany na podstawie: Wespazjan Hieronim Kochowski, Trybut należyty wdzięczności wszystkiemu dobremu dawcy Panu i Bogu, albo Psalmodya polska za dobrodziejstwa Boskie dziękująca, przez jedną najlichszą kreaturę roku pańs. 1693 napisana, a do druku podana roku pańs. 1695; wyd. Kazimierza Józefa Turowskiego, nakł. Wydawnictwa Biblioteki Polskiej, Kraków 1859.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) na podstawie tekstu dostępnego w serwisie Wikiźródła (<http://pl.wikisource.org>). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Wojciech Kotwica.

Okładka na podstawie: Hernán Piñera@Flickr, CC BY-SA 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.